

Wybory prezydenckie w marcu 2018 r. wygrał Putin!

19 stycznia 2018

Do wyborów prezydenckich w Rosji pozostały dwa miesiące i chociaż jest kilku kandydatów, oczekuje się, że Władimir Putin zapewni sobie wygodnie czwartą kadencję.

15 stycznia, w wyniku chęci zaoszczędzenia czasu lub próby uniknięcia gorączki liczenia głosów w dniu wyborów, „Google” ogłosiła Putina zwycięzcą wyborów w 2018 roku. W momencie wpisania hasła „wybory 2018” w rosyjskojęzycznej wersji „Google”, pojawił się artykuł w „Wikipedii”. Jak widać powyżej, jako „zwycięzca” ukazał się portret Władimira Putina.

Ten ciekawy błąd pojawił się dzięki technologii wyszukiwania „Google”, która czasami podaje informacje, które powinny pomóc odpowiedzieć na zapytanie użytkownika. W takim przypadku informacje są zwykle pobierane z „Wikipedii” lub oficjalnych witryn rządowych uznanych przez „Google” za wiarygodne. Ale w tym przypadku rosyjski artykuł w „Wikipedii” dotyczący wyborów w 2018 r. posiadał nieścisłość.

Stanislaw Kozlovsky, dyrektor rosyjskiego oddziału Wikimedia, firmy macierzystej „Wikipedii”, wyjaśnił błąd w komentarzu dla RBC, rosyjskiego portalu informacyjnego: „Ktoś dodał nazwisko Putina do treści artykułu wyborczego, po czym wyszukiwarka go skatalogowała i zaczęła proponować w swoich wynikach.” Wikipedia znana jest z modelu „crowdsourcingu”, w którym wolontariusze mogą się udzielać dopiero po zakończeniu procesu weryfikacji. Chociaż różnią się w zależności od języka, wszystkie witryny Wikipedii mają standardowe procedury zapobiegające nieścisłościom takim jak ten. Wygląda jednak na to, że te procedury nie były przestrzegane w rosyjskiej wersji strony. To, czy błąd był żartem, czy ruchem politycznym, jest nieznane.

Błąd został naprawiony po 20 minutach, ale było to wystarczająco dużo czasu, aby wywołać zabawne reakcje, takie jak to ironiczne odniesienie: „Niech ktoś zadzwoni do senatora Puszkowa. Dzięki „Google” Amerykanie ingerowali w nasze wybory i zaproponowali kandydata, który będzie dla nich korzystny.”

Aleksiej Puszkow, rosyjski senator, zasiadający w Komitecie Federacji ds. Obrony i Bezpieczeństwa, znany jest z częstych i ostrych wiadomości, w których wyklucza rosyjską ingerencję w sprawy innych krajów i „ujawnia” zagraniczne ingerencje, zwłaszcza Stanów Zjednoczonych w Rosji.

Chociaż jest to mało prawdopodobne, że wielu potraktowało to poważnie, incydent ten wskazuje na znacznie poważniejsze problemy. W tej sytuacji pojawia się pytanie, w jaki sposób „Google” decyduje, które źródła są wystarczająco wiarygodne, aby można je było wykorzystać do „odpowiedzi” na zapytanie. Choć „Wikipedia” jest znaczącą i mniej kontrowersyjną opcją niż jakikolwiek inny serwis, wciąż pojawiają się nieścisłości. Oficjalne strony rządowe mogą również przedstawiać znacznie zniekształconą wersję faktów. Ten błąd może skłonić Google do ponownego rozważenia, czy taki klucz odpowiedzi na zapytania stwarza więcej problemów niż rozwiązuje.

Zakładając, że „Google” i inne wyszukiwarki nadal pokazują wyniki w ten sposób, incydent ten rodzi również pytania o zaufanie, jeśli chodzi o wiadomości i informacje. Znaczny odsetek młodych Rosjan korzysta z internetu, aby czytać wiadomości, chociaż stanowią oni mniejszość w porównaniu do ogółu społeczeństwa, który w ogromnej większości nadal wierzy w telewizję.

Wraz ze wzrostem popularności internetu w Rosji można spodziewać się wzrostu tych liczb. Od Brazylii przez Indonezję po Stany Zjednoczone, coraz więcej osób w każdym wieku zaczyna korzystać z platform internetowych jako głównego źródła wiadomości i informacji. Oznacza to, że ludzie coraz częściej oczekują wyników wyszukiwania, aktualizacji w mediach

społecznościowych i innych automatycznych narzędzi informacyjnych, które dostarczają dokładnych informacji o otaczającym nas świecie. Jeśli coś tak prostego jak błąd w Wikipedii może wygenerować powódź dezinformacji o czymś tak ważnym jak wybory prezydenckie, kwestią czasu jest pojawienie się poważniejszych problemów.

W odpowiedzi na argumenty dotyczące konieczności zwalczania dezinformacji i „fałszywych wiadomości” analityk mediów Nina Jankowicz sugeruje, że powinniśmy stosować długoterminowe podejście i starać się rozwijać umiejętności krytycznego myślenia wobec nowych informacji.

Może się to udać lub nie, w zależności od tego, gdzie mieszka użytkownik lub jak uczy się korzystać z internetu. Ale na szczęście dla każdego, kto natknie się na taki wynik wyszukiwania, nie trzeba wiele krytycznego myślenia, aby dostrzec, że był to po prostu wielki błąd.

Autorstwo: Christopher Moldes

Tłumaczenie: Patryk Zieliński

Na podstawie: RBC.ru, ru.Wikipedia.org, Fom.ru [\[1\]](#) [\[2\]](#), Onfrontiers.com, TheDiplomat.com, PewreSearch.org, NYTimes.com

Źródło: pl.GlobalVoices.com